

Temat: Świadection życia wiarą

a) **Cel dydaktyczny:** Ukazanie, że dawanie świadectwa życia wiarą jest ważnym zadaniem i jesteśmy do tego powołani.

b) **Cel wychowawczy:** Zachęta do dawanie świadectwa wiary na różne sposoby.

Pomoce: : Biblia, świeczka, małe karteczki, długopisy.

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, zapalenia świecy i modlitwy Ducha Świętego.

Rozpoczynając nasze spotkanie pomódlmy się do Ducha Świętego aby otworzył nasze serca i umysły na swoje działanie: „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze...”

2. Treść właściwa

I. Widzieć

Na początku chciałbym abyście posłuchali pewnego tekstu.

Animator czyta świadectwo lub wyznacza jedną osobę do przeczytania go

„Nazywam się Marysia, mam 18 lat. Wychowałam się w wierzącej rodzinie, chodziłam regularnie do kościoła, przyjmowałam sakramenty, żyłam w bliskiej relacji z Panem Bogiem, ale do pewnego momentu. Kiedy dostałam się do mojej wymarzonej szkoły średniej poznałam w niej nowych znajomych, którym nie było po drodze z Panem Bogiem. Nie chodzili do kościoła, wyśmiewali się z wiary innych, pili alkohol, palili papierosy.

Na początku unikałam ich ale po pewnym czasie popadłam w ich towarzystwo, zaczęły się używki, spędzałam mniej czasu z rodziną oraz stopniowo moja wiara zanikała. Przestałam się spowiadać, chodzić na mszę oraz zaczęłam strasznie sceptycznie podchodzić do kościoła. Pewnego dnia ksiądz na religii zaprosił nas na weekendowe rekolekcje. Pomyślałam, że będzie to dobry czas aby spędzić czas ze znajomymi z dala od domu.

W domu dużo się zastanawiałam czy te rekolekcje nie będą wyglądały w ten sposób, że cały dzień siedzimy i się modlimy, ale stwierdziłam że pojadę i będę unikać modlitwy. Kiedy tam przyjechałam zobaczyłam wspólnotę młodych ludzi, którzy byli pełni uśmiechu i radości. Na początku nie mogłam się zaklimatyzować i dużo czasu spędzałam sama. Pewnego razu stwierdziłam, że pójdę do kaplicy ją obejrzeć. Kiedy weszłam do kaplicy trwała tam adoracja. Pomyślałam, że spróbuje się pomodlić. Kiedy spojrzałam na najświętszy sakrament, przypomniało mi się, jakie było moje życie przed pójściem do szkoły średniej, i uświadomiłam sobie jakie moje życie było piękne, kiedy byłam w bliskiej relacji z Jezusem. Pomodliłam się szczerze i poprosiłam księdza o spowiedź. Była to moja pierwsza spowiedź od roku. Poczulałam się szczęśliwa, łzy szczęścia leciały mi po policzkach. Nigdy wcześniej nie czułam takiej radości. Wyszłam z kaplicy szczęśliwa i resztę rekolekcji przeżyłam bardzo dobrze. Kiedy wróciłam do domu postanowiłam, że zerwę z wszystkimi moimi nałogami oraz zerwę ze złym towarzystwem. Zacznę poświęcać więcej czasu rodzinie, a przede wszystkim poprawię moją relację z Panem Bogiem. Od tego momentu zaczęłam regularnie przyjmować sakramenty i cieszę się każdą chwilą życia.”

-Czym jest ten tekst? (doświadczeniem Pana Boga w życiu, świadectwem wiary)

-Czego możemy dowiedzieć się z tego świadectwa? (jakie było życie Marysi przed pójściem do liceum, w jakie towarzystwo wpadła, jaki był moment jej nawrócenia)

-Czy kiedyś doświadczyliście Boga w swoim życiu? (przypuszczalne odpowiedzi: tak, na adoracji, na rekolekcjach, nie, nie mam takiego doświadczenia)



Animator rozdaje kartki i coś do pisania uczestnikom i prosi ich o to, aby napisali z czym kojarzy się im słowo świadectwo. Uczestnicy mogą podzielić się swoimi odpowiedziami z innymi robiąc burze mózgów.

Dziękuję za wasze wypowiedzi, wszystkie były trafne. Chciałbym abyśmy, na dzisiejszym spotkaniu zastanowili się nad pytaniem: w jaki sposób my, młodzi ludzie możemy dawać swoje świadectwo wiary i dlaczego jest ono tak ważne.

W jaki sposób możemy dawać swoje świadectwo wiary? Dlaczego jest ono tak ważne?

II. Osądzić

Chciałbym abyśmy teraz wspólnie rozważyli dwa fragmenty z Pisma Świętego, aby odkryć misję, jaką daje nam Pan Bóg poprzez głoszenie świadectwa wiary.



Lk 10, 1-11: „Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. Lecz jeśli do jakiego miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przyłgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wiecie, że bliskie jest królestwo Boże.»

Lk10, 17-20: „Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się ciescie, że duchy się wam poddają, lecz ciescie się, że wasze imiona zapisane są w niebie.»



- Jakie zadania wyznaczył Pan Jezus siedemdziesięciu dwóm uczniom? (uzdrawianie chorych, dzielenie się pokojem i mówienie i królestwie Bożym.)

- Gdzie ich posyła? (do każdego miasta i miejscowości, do której sam się wybiera.)

- Jaka była reakcja uczniów po powrocie z misji? (wrócili z radością i dzielili się tym czego doświadczyli.)

- Z czego najbardziej powinni się cieszyć? (z tego, że ich imiona zapisane są w niebie.)

Rozważmy teraz kolejny fragment:



Mt 5, 13-16:”Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.”



-Kim mają być apostołowie? (solą dla ziemi i światłem świata.)

-Jak rozumiecie te sformułowania? (animator rozpoczyna burze mózgów)

Podsumowanie: Obowiązkiem apostoła jest głoszenie nauki Pana Jezusa każdemu człowiekowi. Obraz soli dla ziemi i światła dla świata, mają pokazać, że apostołowie mają stawać się dla nas wzorem do



naśladowania, czymś niespotykanym, a zarazem czymś powszechnym. Życie chrześcijanina ma pokazywać żywą wiarę oraz zachęcać innych, do podjęcia kontaktu z Panem Bogiem.

Świadectwo wiary w wielu przypadkach opowiada nam o doświadczeniu nawrócenia. Nawrócenie jest przełomowym momentem w życiu człowieka, kiedy odrzuca grzech, a zwraca się ku miłości Boga. Ten, kto doświadczył tej miłości, zobowiązany jest do dawania świadectwa poprzez wierność ewangelii i głoszenie jej w codziennym życiu.

Jako przykładu posłuchajmy również świadectwa aktora Michała Koterskiego: (*animator czyta świadectwo*)



„Bóg zawsze był blisko mnie, tylko ja byłem daleko od niego. Zażywałem narkotyki od czternastego roku życia, przez dwadzieścia lat. Byłem w wielu ośrodkach leczenia uzależnień. Po tych wszystkich terapiach doszedłem do momentu w którym wszystko straciłem. Wtedy chciałem sobie udowodnić, że potrafię kontrolować swoje uzależnienie. Mieszałem wszystko, brałem rano i przed snem. Próbowałem znaleźć „miksturę”, która da mi szczęście. Okazało się to jednak niemożliwe. Byłem w momencie, w którym nie potrafiłem żyć ani z narkotykami, ani bez nich. W końcu przyszedł dzień, w którym postanowiłem zwrócić się o pomoc do Boga. Uklęknąłem i powiedziałem „Boże, zabierz mi tę obsesję brania, a zrobię wszystko, żeby już nigdy nie wrócić do narkotyków”. Bóg wysłuchał mojej prośby. Przestałem odczuwać głód narkotykowy. Poczulem radość, ale z drugiej strony bałem się, żeby to nie zniknęło. Zacząłem ciężko pracować nad sobą i swoim uzależnieniem. Teraz jestem zupełnie czysty. Nie biorę żadnych środków zmieniających świadomość. Mam dobre życie, a wszystko zawdzięczam Bogu.”



-Co było przełomowym momentem dla Michała? (*zwrócenie się o pomoc do Boga*)

-Jak wyglądało jego życie przed i po nawróceniu? (*Przed nawróceniem był uzależniony, szukał szczęścia w narkotykach. Po nawróceniu wyszedł z uzależnienia i znalazł szczęście w Bogu.*)

-Kiedy był szczęśliwszy? Dlaczego? (*Był szczęśliwy po nawróceniu, ponieważ jego życiem nie rządziły narkotyki i odnalazł Boga*)



Podsumowanie: Każdy z nas jest powołany przez Jezusa do przekazywania dobrej nowiny. Stajemy się niejako jak Ci uczniowie, których Jezus posłał przed sobą, aby „przygotowali grunt” na jego przyjście. Pan Jezus chce działać przez Nas, chce abyśmy byli jego pośrednikami w przekazywaniu Bożej łaski. Dlatego potrzebujemy nawzajem dzielić się doświadczeniem wiary, aby ją w sobie umacniać i budzić większe pragnienie do ewangelizacji naszych środowisk.

III. Działać



Animator rozdaje każdemu małe karteczki oraz długopisy, po czym zadaje pytanie:

Moi drodzy rozdaję Wam teraz karteczki, bardzo proszę, abyście teraz napisali na tych karteczkach: Jak doświadczyłeś Pana Boga w swoim życiu?_Może było to na adoracji, może podczas jakiegoś wyjazdu, napisz wszystko co masz w swoim sercu. Jeśli ktoś z Was nie miał takiego doświadczenia, zachęcam aby na tej o to karteczce napisać modlitwę o to abyśmy dostrzegli działanie Pana Boga w naszym życiu.

Animator daje chwilę czasu na napisanie odpowiedzi uczestników, po czym prosi o prezentacje swoich wypowiedzi.

3. **Hasło spotkania**

„Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody”

4. **Piosenka spotkania**

„Pobiegnij ze mną...”

5. **Zadanie apostoelskie**

Zacząć nosić medalik lub krzyżyk jako symbol wiary.



6. Modlitwa na zakończenie

Animator robi znak krzyża.

Podziękujmy Maryi za to spotkanie i prosimy, aby wyprosiła dla nas u Swojego syna odwagę do głoszenia świadectwa swoją postawą. „Pod Twoją obronę...”